KURJER WARSZAWSKI

Środa. 19 Czerwca. / 1 Lipca. Rok 1857. № 167. Jutro, Nawiedzenie N. MARYI P. Ŝgo Ottona.

W Kościele PANNY MARYI, jutro odbywać się będzie Odpust, na Uroczystość Nawiedzenia Najświętszej MARYI Panny, (tytuł Kościoła). Odpust ten odbywa się przez całą oktawę; w ostatnie zaś dni trzy tej oktawy, odprawia się 40to-godzinne Nabożeństwo, porządkiem jakim ta Swięta Uroczystość odbywała się przed rozpoczęciem restauracji tego Kościoła. Spodziewać się należy, że skromna świetność, w jakiej się dzisiaj ta Świątynia PAŃSKA przedstawia, dla licznie zebranych sług CHRYSTUSOWYCH, stanie się pobudką do gorętszej Modlitwy, a przeto pomnożenia chwały BOGA, i zebrania obfitszych korzyści zbawienia.

Z *Janowa*. — Poczytujemy sobie za obowiązek zanotować w pismach publicznych, zaszłe w pośród nas temi dniami wypadki, które dla *Janowa* i Dyecezji *Podlaskiej* historyczną będą pamiątką. Kiedy Dyecezja nasza z woli i łaski NAJJASNIEJSZEGO PANA otrzymała Biskupa w Osobie powszechnie uwielbianego Ojca *Benjamina*, Kapituła tutejsza, stanowiąca wedle praw Kościoła, przyboczną radę i jakoby Senat Biskupi, już tylko dwóch Członków w swem gronie liczyła. Zaraz więc po objęciu rządów Dyecezji, troskliwy Pasterz wybrał z pośród swojego Duchowieństwa najgodniejszych cnotą i zasługami Kapłanów, i tych po otrzymaniu przyzwolenia Wysokich Władz Krajowych, installował w Piątek, d. 5go Czerwca r. b., na Prałatów i Kanoników Katedry *Podlaskiej*. Następowała Uroczystość N. TRÓJCY, pod której wezwaniem wzniesiono i poświęcono tutejszą Katedrę. W tym to dniu JW. Pasterz zamierzył odbyć solenny Ingress, czyli duchowne zaślubiny z swoją Dyecezją, a wiadomość o tym obrzędzie jak z serca wszystkich uszczęśliwionych Owieczek wywołała gorące modły na Jego intencję, tak dla naszego miasta i okolicy stała się jeszcze hasłem niezwykłego ruchu i przygotowań. Jakoż, w dniu oznaczonym, *Janów* od rana uroczystą przybrał postać. Kilka tysięcy pobożnego ludu, co jeszcze dnia poprzedniego począł się gromadzić, tłumnie oblegając konfessjonały, sposobiło się do uzyskania zupełnego Odpustu, a licznie zebrane Duchowieństwo niosło gorliwie łaskę oczyszczenia. Po odprawieniu Summy za Parafjan, którą umyślnie w tym dniu przyspieszono, o godzinie w pół do 10tej, wszystek Kler Świecki i Zakonny udał się do Kościoła XX. *Dominikanów*, gdzie uszykowawszy się processjonalnie, oczekiwał przybycia swojego Pasterza. O samej 10tej, JW. Biskup przybrany w mucet i rokettę, zajechał przed Kościół, ucałował podane sobie w jego podwojach Ŝte Relikwje, i przeszedłszy długim szpalerem Duchowieństwa, ukląkł u stóp Ołtarza przed PANEM ZASTĘPÓW, a po krótkiej Modlitwie przyjąwszy szaty Kościelne, rozpoczął uroczysty pochód do Katedry. Piękny to był za prawdę widok i pierwszy w dziejach niedawnej naszej Dyecezji, bo dwaj poprzedni Biskupi *Podlascy* nie odbywali Ingressu z taką okazałością. Około 70 Xięży Świeckich i Zakonnych, poprzedzonych Bractwami z światłem i chorągwiami, szło usypaną zielonością drogą, śpiewając śród odgłosu dzwonów, prześliczny hymn Kościelny *Exultet Orbis gaudiis;* za nimi postępowała Kapituła w właściwych karmazynowej barwy ubiorach, a w końcu śród assystencji bogato przybranego Duchowieństwa, śród licznego zastępu wyższych Urzędników i Obywateli, zebranych na ten Obrzęd z całej Dyecezji, postępował pod wspaniałym karmazynowym baldakinem Czcigodny Pasterz, prowadzony pod rękę z jednej strony przez JW. Teodora *Szydlowskiego*, Jenerała b. Wojsk Polskich, z drugiej przez JW. Józefa Hr: *Ledóchowskiego*. Przy baldakinie assystowali zaproszeni w tym celu JJWW. Stanisław Hr: *Zamoyski*, Andrzej Hr: *Zamoyski*, syn Hr: Andrzeja, w zastępstwie swego Ojca na ten Obrzęd przybyły, Stanisław Hr: *Alexandrowicz*, Ludwik *Górski*, Hr: *Scypio* i *Orłowski* (1). Piękny to był, powtarzamy, widok Pasterza, godnie reprezentującego swoją Dyecezję, Pasterza znanego i kochanego wszędzie i od wszystkich, jak z podniesionemi ku Niebu rękoma, z słowami Modlitwy na ustach, błogosławił przez całą drogę kornie na kolana przypadłemu ludowi i wzajem od niego tysiączne odbierał błogosławieństwa! Po wejściu do Katedry i przyjęciu święconej wody, JW. Pasterz śród śpiewów Duchowieństwa oddał pokłon N. SAKRAMENTOWI, następnie przeszedł przed Wielki Ołtarz i pozostał tam na Modlitwie aż do zupełnego ukończenia śpiewów. Wówczas JW. Pasterz zajął naprzód stallę, potem tron Biskupi, i oświadczył, że je bierze w swoje posiadanie. Następnie jeden z Kanoników Katedralnych odczytał z Ambony w przekładzie polskim Bullę Najświętszego Ojca Pjusa IXgo, oznajmiające Kapitule, Duchowieństwu i Ludowi Dyecezji *Podlaskiej*, że JW. Benjamin *Szymański* został wyniesiony na Biskupa tejże Dyecezji, a razem upominające wszystkich do posłuszeństwa, miłości i czci Pasterzowi należnej. Po ukończeniu czytania Listów Apostolskich, JW. X. Józef *Twarowski*, Dziekan Kapituły, b. Administrator naszej Dyecezji, imieniem własnem i całego Duchowieństwa, powitał Czcigodnego Pasterza stósowną przemową, i w prostych pełnych godności i uczucia słowach oświadczył Mu wdzięczność całej Dyecezji, że ją wybrał i ukochał pierwej niźli poznał. Następnie JW. Biskup zbliżywszy się do ludu, zasiadł na przygotowanem dla siebie wzniesieniu, i w Infule na głowie, z Pastorałem w ręku, w dobitnych a rzewnych, do głębi duszy przenikających wyrazach, wygłosił Świętą Naukę Pawła Apostoła o wzajemnych obowiązkach Pasterzy i owieczek, a wygłosił ją z takiem poczuciem swego posłannictwa, z taką mocą i majestatem, a razem z taką gorliwością o Chwałę BOGA i zbawienie bliźnich, że zdumieni, rozrzewnieni słuchacze, patrzeli w natchnione Jego oblicze, jakby na zjawionego nagle któregoś z Ojców dawnego Kościoła. To też kiedy po skończonej przemowie, Kapituła, Duchowieństwo, Władze i Obywatele, składali hołd swemu Pasterzowi przez ucałowanie Jego pier-

(1) Baldakin ten równie jak cały do tego obrzędu użyty apparat Kościelny, jest darem JW. dzisiejszego Biskupa.

ścienia, niejedna cicha łza spłynąwszy nagle po schylonej twarzy, na Jego ręce osiadła. Teraz JW. Pasterz rozpoczął solenną Mszę Świętą, w czasie której Kustosz Kapituły JW. X. Kazimierz *Dobrowolski*, powiedział Kazanie z wielkiem wysłuchane zajęciem; Alumni zaś Seminarjum pięknie wykonanemi śpiewami, niemało przyłożyli się do podniesienia pobożnych uczuć. Przy końcu Mszy Świętej odczytany został List Ojca Śgo, nadający przy tej okoliczności Odpust zupełny; następnie wszyscy przytomni padli na kolana, Dyakon odśpiewał głośno *Confiteor*, a JW. Pasterz, udzielił w formie przysłanej sobie z *Rzymu* Apostolskie Błogosławieństwo. Na zakończenie odśpiewano Hymn dziękczynny Śgo Ambrożego. Po Nabożeństwie JW. Pasterz podejmował na obiedzie, z prawdziwie staroświecką gościnnością, około 150 zgromadzonych osób. Nie pominięto przytem szanownego, w spadku po Ojcach odziedziczonego zwyczaju wznoszenia licznych toastów, a JJWW. Prezes *Wężyk*, Brat Nestora naszych Poetów, i Ludwik *Górski*, wzniesione przez się zdrowia, serdeczną zagaili przemową. Nadto czcigodny Gospodarz osobnym toastem uczcił przytomnego w kole biesiadników JW. X. *Baranowskiego*, Prałata Katedry *Lubelskiej*, który w imieniu swojego Pasterza i swej Kapituły, przybył Mu powinszować tak wielkiej godności Kościelnej. Oto w krótkości wrażenie dnia tego, których kto doznał, nie zapomni nigdy. Nazajutrz odbyło się pierwsze posiedzenie nowo zaprowadzonej Kapituły. We Wtorek zaś JW. Pasterz odprawił uroczyste żałobne Nabożeństwo za spokój dusz swoich Poprzedników i Fundatorów tutejszej Katedry. Przy tej okoliczności W. JX. *Jemielitty*, Kanonik Katedralny i Proboszcz *Węgrowski*, treściwem opowiedzeniem życia niektórych tylko Biskupów *Łuckich*, okazał dowodnie, jak wielkie zasługi dla naszego kraju położył Episkopat. Zbudowali się słuchacze, i za zgasłych swych Dobrodziejów, westchnęli serdecznie.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył znajdującemu się w Królestwie czasowo, za zezwoleniem Jego Xiążęcej Mości, a stale zamieszkałemu w Xięztwie Poznańskiem wychodźcy Polskiemu Stefanowi *Wiszniewskiemu*, pozostawać w Królestwie Polskiem, na zasadach Najwyższego Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 roku.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, po przejrzeniu rozmaitych zdań Rady Państwa co do przeciągu czasu, w jakim poddani Rossyjscy mogą zostawać za granicą, Najwyżej rozkazać raczył: w zamian odpowiednich artykułów Zbioru Praw, postanowić: 1) Iż termin pobytu wszystkich w ogóle poddanych Rossyjskich za granicą, ma być pięcioletni, i 2) Że gdyby osoby, które otrzymały pozwolenie udania się za granicę, potrzebowały koniecznie zostawać tam czas dłuższy nad termin w paszportach wskazany, wówczas udawać się mają z prośbą o prolongatę paszportu do tych głównych i miejscowych Naczelników Gubernji, od których otrzymały paszporta zagraniczne, przyczem dołączać mają pieniądze za blankiety należne, na mocy praw za cały czas, na jaki życzą sobie mieć prolongatę. Zadośćuczynienie tym prośbom, pozostawia się do uznania głównych i miejscowych Naczelników Gubernji.

JO. Xiążę *Gorczakow*, Namiestnik Królestwa, wraz z Jej Xiążęcą Mością Namiestnikową i dostojnemi Xiężniczkami Córkami, powrócił w dniu wczorajszym ze *Skierniewic*.

Wrócił także i cały orszak Dygnitarzy, którzy mieli szczęście towarzyszyć Jego Xiążęcej Mości.

W dniu 8 Lipca poczynając od godz: 11tej z rana, odbywać się będzie w *Warszawskim* Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych, popis roczny. Zwierzchność Instytutu uprasza szano: Publiczność, aby Akt ten, obecnością swoją zaszczycić raczyła; oraz zawiadamia, iż po skończonym popisie, młodzież wychowująca się w Instytucie, będzie mogła być zabieraną przez Rodziców i Opiekunów na wakacje.— Prezy: X. J. *Dekert*.

W tych dniach opuścił *Warszawę*, JW. Rad: Taj: *Czetyrkin*, b. Główny Inspektor Służby Zdrowia w Królestwie *Polskiem* i Jenerał Sztabs-Doktor Jej Armji, udając się na łono swej Rodziny w Guber: *Kijowską*. Grono prawdziwie życzliwych mu Przyjaciół pożegnało go z rozczuleniem, życząc, aby po trudach czynnego życia, w cichem domowem ustroniu, cieszył się przez długie lata jak najtrwalszą we wszystkiem pomyślnością.

Z ofiar dobrowolnych do skarbonek *na Sieroty* i *Ochrony* pod opieką Warsz: Tow: Dobr: zostające, składanych przy zwiedzaniu *wystawy brylantów* i *kosztowności*, urządzonej w gmachu Urzędu Loterji, od otwarcia tej wystawy do włącznie 30 Czerwca r. b., wpłynęło w ogóle rs. 67 k. $5\frac{1}{2}$. Onegdaj wystawę tę zwiedziło 3,000 osób, a wczoraj również kilka tysięcy.

Wyszedł z druku, i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych xięgarniach w *Warszawie*, *Przewodnik po Warszawie*, z planem miasta, ozdobionym 10cią rycinami na stali, ułożony przez F. M. *Sobieszczańskiego*; cena za exemplarz kop: sr: 50 (złp. 3 gr: 10). Dziełko to wkrótce wyjdzie osobno po *francuzku* i po *niemiecku*.

JW. Jenerał-Lejtnant, Senator, Xiążę *Trubecki*, przyjechał z *Moskwy*.

Za fortepjan wystawiony na licytację przez *Warszawskie* Towarzystwo Dobroczynności, w jego gmachu przy ulicy *Krako:-Przedm:*, do dnia 30go Czerwca 1857 do godz: 7ej wieczór, postąpiono najwyżej rs. 17 kop: 30; i osoba która tę kwotę zapłaciła, utrzymawszy się przy licytacji, takowy odebrała, a osiągnięty ztąd fundusz, wpłynął do kassy Towarzystwa, na korzyść Zakładów Sierot.

Wczoraj w domu JJWW. Radcostwa *Łuszczewskich*, w obec licznego grona przedstawicieli pismiennictwa krajowego, pomiędzy którėmi uważano A. *Grozę* (poetę) i *Szukiewicza* współredaktora *Czasu*, dała się słyszeć Wieszczka nasza *Deotyma*, a w pięknym i długim wierszu na zadany jej temat: *Zmiłuj się nad nami*, jakby odżyła natchnieniem, z którym przez niejaki czas umilkła.

Bank Polski ogłosił drukiem Wykaz numerów *Obligów Skarbowych* 4%, wylosowanych od r. 1844, do r. 1856 włącznie, w obiegu zostających, z którėmi się właściciele po wypłatę jeszcze nie zgłosili. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni *Kurjera*).

Składka od Członków *Resursy Kupieckiej*, za drugie półrocze b. r., przyjmuje się w jej Kancellarji od dnia

dzisiejszego do 1go Sierpnia włącznie, wyjąwszy Niedziele, Święta Uroczyste i dnie Galowe, od 10tej do 2ej z południa i od 7mej do 10tej wieczór.

Z powodu wątpliwej pogody, *zabawa muzykalna*, połączona z *loterją fantową*, mająca się odbyć w dniu dzisiejszym w Ogrodzie *Saskim*, na korzyść ubogich i sierot pod opieką Kollegjum Kościelnego Parafji *Ewangelickiej* w *Warszawie*, odłożoną została. O dniu tej zabawy, tak *Kurjer* i afisze doniosą.

Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Xiężnej Teressy *Jablonowskiej*, odprawić się mające w dniu 16m Czerwca r. b. w Kaplicy *Czarnoleskiej*, z powodu Oktawy BOŻEGO CIAŁA, odprawione zostało 22go t. m. przez XX. Proboszczów z okolicznych Parafji.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, o godz: 10ej z rana, odbędzie się żałobna Wotywa za spokój duszy ś. p. Wawrzyńca *Wysiekierskiego;* na którą zaprasza się Krewnych i Przyjaciół Nieboszczyka.

Zawiadamia się Przyjaciół i Znajomych, że w d. 3 b. m. o godz: 9ej rano, odprawionem zostanie w Kościele XX. *Pijarów*, Nabożeństwo żałobne za spokój wieczny dusz ś. p. Fabjana *Gromkowskiego* b. Urzędnika Sądowego i Syna jego *Felixa*.

Pojutrze, to jest w Piątek, jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Mikołaja *Woszczyńskiego*, b. Urzędnika Urzędu Loterji, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo za spokój Jego duszy, w Kościele XX. *Pijarów*, o godzinie 10tej z rana; na które, osierocona Żona wraz z Dziećmi, zaprasza najuprzejmiej Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

Roman *Kiniorski*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem, w 24tym roku życia. W smutku pogrążona Matka wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Jan *Cybulski*, syn Kupca i Obywatela miasta *Warszawy*, przeżywszy lat 7, wczoraj zakończył życie. Stroskani Rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok jego w dniu jutrzejszym o godz: 4ej wieczorem, z domu Nr 496 przy ulicy *Miodowej* na smętarz *Powązkowski*.

Jan-Karol *Drevs*, b. Fabrykant odlewów żelaznych, dziś z rana o godz: 7ej życie zakończył.

Życio-wzbudziciele, czyli tak zwane *lebenswecker*, wynalezione przez P. Karola *Baunscheidta*, wraz z olejkiem tegoż, coraz większe obudzają zajęcie osób, czy to reumatyzmem, czy migreną, szumem w uszach, bezwładnością przy sparaliżowaniu, lub tym podobnemi chorobami dotkniętych. Dla tego stosownie do życzenia wynalazcy, winniśmy uprzedzić Czytelników naszych, iż tenże wszelką wyprzedaż tego zbawiennego w wyliczonych powyżej cierpieniach środka, poruczył tak na Cesarstwo jako i Królestwo *Polskie*, Panu Jerzemu *Loth*, mającemu swój zakład w *Warszawie* na *Krak:-Przedm:* w domu Hr: Stanisława *Potockiego*. Dodać tu winniśmy, iż P. Karol *Baunscheidt* mieszka w *Endenich* pod *Bonnem* w *Prusach Reńskich*, gdzie zjednał już sobie powszechne wzięcie.

Ogłoszono taxę chleba i mięsa na m. Lipiec r. b.: bułki mątowej funt kop: $7^1/_2$; bułka za kop: $2^1/_2$, ma ważyć zołot: 32; dwie bułek za kop: $2^1/_2$, każda ma ważyć zołotni: 16; strucli mątowej funt kop: $7^1/_2$; bułki z pośledniejszej mąki funt kop: $3^1/_2$; bułka za kop: 1, ma ważyć zoło: 28; strucli z takiejże mąki funt k. $3^1/_2$; chleba stołowego z takiejże mąki funt k. $3^1/_2$; chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki Młyna Parowego, funt kop: 2; chleba razowego funt kop: $1^1/_2$.— Mięsa wołowego funt kop: 7; krowiego lub z bukatów funt kop: $6^1/_2$; za polędwicy funt kop: 14; wieprzowiny ze skórą funt kop: 8; schabu funt kop: 7; cielęciny funt kopiejek $7^1/_2$.

Z powodu posunięcia robót około dalszej budowy kanału pod ulicą *Długą* ku ulicy *Przejazd*, komunikacja w tej ostatniej ulicy na *Nalewki* przez ulicę *Długą* dla osób przejeżdżających na czas niejaki wstrzymaną zostanie; natomiast odbywać się będzie około gmachu Komissji Rządowej Spraw Wewn: i Ducho: ulicą *Nowolipki* do *Nalewek*.

W dniu onegdajszym wieczorem, Teofil *Wyszyński*, lat 17 liczący, terminator szewcki, kąpiąc się w *Wiśle* poniżej mostu od strony *Pragi* w blizkości punktu zbornego, utonął, i chociaż go niebawem wydobyto, do życia przywróconym być nie mógł.

Wspominaliśmy nie raz o *czarnych* lisach krajowych; że zaś istnieją w Królestwie, dziś o tem naocznie przekonaliśmy się, albowiem jeden z takich okazów, a do tego żywy, schwytany jako młodzik, w Guber: *Płockiej*, przywieziony został do *Warszawy* JW. *Wollowiczowi*, Właścicielowi domu na rogu *Nowego-Światu* i placu *Trzech Figur*.

P. Aloizy *Sawicki*, zawiadamia osoby interesowane, iż mieszkanie jego jest w *Warszawie* przy ulicy *Elektoralnej* w domu P. *Fejst* Nro 749, na 1m piętrze, wprost ulicy *Zimnej*, gdzie odnośnie do ogłoszenia w *Kurjerze Warszawskim* N. 143 podanego, prenumerata na *Skorowidz*, czyli *Zbiór Praw i Postanowień Rządu w Dzienniku Praw*, od 1807 do 1856 r. umieszczonych, po rs. 2 za jeden tom pobiera się. Dzieło to w końcu miesiąca Lipca wyjdzie niezawodnie, a potem cena jego podwyższoną zostanie. Łaskawym Panom zbieraniem prenumeraty na prowincji, w pomoc mu przychodzącym, dziesiąty procent zapewnia, i o nadesłanie listy prenumeratorów przed 1szym Sierpnia r. b., uprasza.

Jutro w *Nowej Arkadji*, kompanja muzyczna pod dyrekcją *Farkasz-Miszka*, wykona nowy program, a między innemi utworami, pierwszy raz *pot-pourri* i nowy *obertas*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: $16^1/_2$; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 66, dają rs. 85 kop: 25, wartość kuponu rs. 1; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 51, dają rs. 14 kop: 49, wartość kuponu kop: $1^1/_3$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 105 kop: 42; z r. 1855, żądają rs. 106 kop: 42; kuponu rs. 1 kop: $8^1/_3$.

Jutro, to jest we Czwartek, program muzyki przez P. *Bilse*, składać się będzie z 3 części. W trzeciej części będzie wykonana *Symfonja* D. moll (Nr 4) Roberta *Schumana*. Wejście ustanawia się w tym dniu na kopiejek 30.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Pamiętniki Szatana*, Pani *Ziemińska*, Panna

Dutkiewicz, PP. *Stolpe* 4-kroć, *Rychter* 2-kroć i *Karasiński*.

Dziś w Cyrku *Renza*, widowisko zacznie się o godzinie 6tej. P. Baptysta *Loisset*, chodzić będzie po kuli pod górę i napowrót przodem i tyłem. *La haute école*, przez E. *Renza*. *Negus*, ogier kary *arabski*, wprowadzony przez P. E. *Renza*. *Jeu de barre*, przez damy: Panny: *Renz*, *Adelinę* i Panią *Tourniaire*. Poczta *węgierska Czikos*, wykonana przez P. *Herzog* na 9 koniach.

Azja.— *Times* ogłasza korrespondencje z *Mohammerah*, datowane 28go Kwietnia i 9go Maja. *Anglicy* wyszukali sobie o dwie mile od miasta, wzniesione i bardzo zdrowe miejsce na obóz. Sir James *Outram* powrócił 29go Kwietnia, wraz z swym sztabem, do *Abuszyr*. (St: Anz:).

Belgja. *Bruxella*, *27go Lipca*.— Wczoraj rano Arcy-Xiążę *Ferdynand-Maxymiljan*, przybył z *Londynu* przez *Antwerpję* do *Bruxelli*, i udał się zaraz do rodziny Królewskiej, przebywającej w *Laeken*. (Ind: Belge).

Francja. *Paryż*, *25go Czerwca*.— Ostateczny rezultat wyborów, skreślić można w kilku słowach. W ogóle 6 nowych głosowań musi nastąpić, z tych 3 w *Paryżu*, reszta w depar: *Maine et Loire*, *Mayenne* i *Somme*. Oprócz tych niezdecydowanych wyborów, opozycja przeprowadziła tylko 5ciu kandydatów, a mianowicie: *Carnot* i *Goudehaux* w *Paryżu*; *Henon* w *Lyonie*; *Cure* w *Bordeaux* i *Brame* w *Lille*. *Cavaignac* przepadł wszędzie, gdzie tylko występował jako kandydat, podobnie jak i 7miu członków poprzedniego Ciała Prawodawczego, których powtórnemu wyborowi Rząd się sprzeciwiał. Imiona ich są: *Montalembert*, *Chevalier*, *Desmolles*, *de Civrac*, *Davil*, *Leroy-Beaulieu* i Xiążę *Uzes*. — Opozycja w *Paryżu* liczyła 96,319 głosów przeciw 110,525 Rządowym. Doliczmy do tego 6,055 głosów zaginionych i 143,160 wyborców, którzy się wstrzymali od głosowania, ujrzemy że największe powodzenie miała w stolicy kraju.—Według raportów Marszałka *Randon*, stanowisko armji *Francuzkiej* w *Kabylji* jest wyborne. Żołnierz obfituje we wszystko, a budowa dróg i fortów idzie pospiesznie. (St: An:).

Paryż 26 Czer:. — *Siecle*, oświadcza się za kandydaturą PP. *Cavaignac*, *Darimon* i *Olivier*, przy ponowionych wyborach w d. 5 Lipca.— Cesarz wczoraj rano wyjechał do *Plombieres*. Po drodze J. C. Mość zwiedzi przygotowania do obozu pod *Châlons*. — Coraz więcej pewności nabiera pogłoska, że Cesarz z Cesarzową, odwiedzą Królowę w *Osborne* i udadzą się do *Manchester*, dla obejrzenia tamecznej wystawy. Przyjęcia urzędowego w *Londynie* nie będzie. (In: Bel:).

Francja. *Paryż*, *26 Czer:*. — Rozlepiono już decyzję Prefekta *Sekwany*, zwołującą na powtórne wybory okręgi 3, 4 i 7, na dni 5 i 6ty Lipca. W miejsce ośmiu kandydatów, staje obecnie sześciu tylko, bo *Garnier-Pages* i *Bastide*, zrzekli się swej kandydatury. — Pogłoska jakoby *Cavaignac* również cofnął się w 7m okręgu z walki wyborczej, nie potwierdza się. — Jutro spodziewany jest Hra: *Morny* z żoną. — Cesarz polecił sprowadzić z *Florencji* i pochować w gmachu Inwalidów zwłoki swego kuzyna, Xięcia Hieronima *Napoleona*, najstarszego syna Xięcia *Hieronima*; urodził się on 1814 r. a zmarł 1847, jako Kapitan gwardji *Würtembergskiej*. (In: Bel:).

Grecja. *Ateny*, *17go Czerwca*. — Izba deputowanych i Senat zatwierdziły projekt wybudowania kolei żelaznej z *Aten* do portu *Piraeus*. Budowy podejmują się akcjonarjusze *Greccy*. Rząd udziela im przywilej na lat 75, poręcza minimum 5 procent, i ustępuje bezpłatnie grunt. — Senat i Izby zatwierdziły także nową taryfę, która wejdzie w wykonanie w trzy miesiące po ogłoszeniu. — Słychać, iż *Kalergis* otrzyma posadę Posła *Greckiego* w *Paryżu*. (Ind: Bel:).

Grecja. *Ateny*, *20 Czer:*.— Wczoraj, postanowieniem Królewskiem, obrady Izb zamknięte zostały. (N. Pr: Z.).

Niemcy. *Monachium*, *21go Czerwca*.— W *Kissingen* czynią przygotowania na przyjęcie spodziewanych NAJJAŚNIEJSZYCH CESARZA i CESARZOWEJ *Rossyjskich*. Dla osobistego dojrzenia udał się tam przed kilku dniami Minister spraw wewnętrznych Hr: *Reigersberg*.— W przyszłym miesiącu przybędą także z *Nymphenburga* i *Kissingen*, Król i Królowa *Bawarscy*.— (St: Anz:).

Prusy. *Berlin*, *27go Czerwca*.— Hr: *Morny*, wczoraj rano opuścił *Berlin*, udając się w dalszą drogę do *Paryża*. (Neue Pr: Ztg).

Turcja. *Konstantyopol*, *19go Czerwca*. — Minister spraw zagranicznych *Turecki*, w nocie okólnikowej oświadczył, że Rząd wznowi stosunki z Poselstwem *Belgijskiem* zaraz po wyjeździe Konsula Pana *Blondel*, z którym jest w nieporozumieniu. — Wiadomość, jakoby Rząd *Francuzki* domagał się odwołania Kaimakana *Moldawji*, Xięcia *Vogorides*, jest mylną.— Wice-Król *Egiptu* wrócił z *Smyrny* przez *Kretę* do *Alexandrji*. — Podpisano już dwie trzecie części akcji na kolej z *Smyrny* do *Aidin*. (St: Anz:).

S Z A R A D A.

Trzecia i *druga* płynie, a nie *drugie pierwsze*,
Czy ma miejsce ścieśnione, czy też je ma szersze;
Puść wolno *pierwsze trzecie*, a lotem cię zdziwią.
Wszyscy grubo zyskują a *cienko* nas żywią.
(Zeszła Szarada *Kompasy*).

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe ciepła stopni 19. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 8, (opada).
TEATR WIELKI. Jutro, ...

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować 19 Czerwca (1 Lipca) 1857 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.